Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
W Kaliszu miesięcznie 400 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową 500 Mk.
Zagranicą 1000 Mk.
Cena pojed. egzempl. 20 Mk.

CENA 20 mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz non. lub jego miejsce 1-a str. 180 mk., w tekście 180 mk. Nekrologi 180 mk. zwyczajne 75 mk.

Adres Redakcji i Administracji: Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91. Otwarta od 9—12 i od 2—6 po poł.

№ 20 (7059). Środa, dnia 25 stycznia 1922 r. Rok XXX

Zgon Papieża Benedykta XV.

RZYM. Dziś o godzinie 5-ej minut 25 rano zakończył życie papież Benedykt XV.

RZYM. Przy wrotach Watykanu stoi warta niepozwalająca nikomu zbliżać się do prywatnych apartamentów papieża. Do antykamery dopuszczono jedynie przedstawicieli Agencji „Stefani" i sprawozdawców „Osservatore Romano". Kiedy papież ujrzał Pizzardo, substytuła sekretarjatu stanu, podniósł rękę do błogosławieństwa i rzekł: „Już nam lepiej". Jednakże o godz. 6-ej 15 z rana rozpoczął się nowy atak. W tym czasie przybyli siostrzeniec papieski Józef Bella Chjesa i kardynał Gaspari i pozostawali 3 godziny u wezgłowia umierającego. Ojciec święty cierpi niesłychanie z powodu trudności oddychania. Korzystając z chwilowego polepszenia papież rozmawiał z obecnymi kardynałami. O godz. 1 m. 15 po południu po 40-minutowym odpoczynku, papież zażądał jedzenia, zjadł trochę polewki winnej, poczem odmówiwszy badania lekarskiego wpadł w stan gorączkowy, w którym chciał wstawać z łoża i udać się do swych zajęć. Po powrocie do przytomności papież rozmawiał chwilę z arcybiskupem bolońskim i z biskupem Menanzani. O godz. 12-35 doktór Battistini zbadawszy ponownie papieża oświadczył, że stan jego beznadziejny i zgon nastąpi w ciągu paru godzin. Rezultat badania Battistini podał niezwłocznie oczekującym w antykamerze dostojnikom kościelnym i przedstawicielom świata dyplomatycznego.

RZYM. Pomimo nieznacznego polepszenia, które nastąpiło o godz. 1-ej w nocy dr. Cherubini oświadczył, że niema już nadziei, jenakże być może, iż papież żyć będzie jeszcze parę dni, jeśli nie zostanie tknięty paraliżem.

Ojciec św. zachowuje zupełną jasność umysłu. O godz. 2 dr. Battistini stwierdził, że stan jest coraz bardziej krytyczny i że ostateczny koniec się zbliża.

RZYM. O godz. 3-ej rano skonstatowano u Ojca Św. stygnięcie kończyn. Ręce nabrały wyglądu trupiego. Papież cierpiał bardzo. O godz. 5-ej rano stało się widocznym, iż życie Ojca Św. liczyć już można tylko na minuty. Kardynał Vico prefekt Kongregacji Obrządków odprawił mszę w kaplicy papieskiej. Kardynał Giorgi, Wielki Jałmużnik, udzielił papieżowi rozgrzeszenia i prawie jednocześnie Ojciec Św. przestał oddychać. Kardynał Gaspari ani na chwilę nie opuszczał łoża chorego.

Niezwłocznie po zgonie papieża kardynał Gaspari objął zarząd spraw kościoła. Książę Bhigi jako marszałek conclave objął władzę nad

Watykanem. Conclave zbierze się w terminie 8-io dniowym.

Do Watykanu przybył minister rolnictwa przywódca partji ludowej Mauri, aby osobiście zasięgnąć wiadomości o stanie zdrowia Papieża. Przybycie poraz pierwszy członka rządu włoskiego sprawiło w Watykanie wielkie wrażenie. Mauri był wprowadzony do pokoju przyległegoo z sypialnią papieską. Obecny tam doktór Battistini zwrócił się do kleru, modlącego się ze słowami: „Módlcie się o pokój świata!"? Ojciec Św. usłyszawszy te słowa, powiedział głosem wyraźnym: „Składamy chętnie życie za spokój świata".

Papież odczuwa dotkliwe cierpienia. Do pokoju, w którym leżał papież dopuszczono hr. Pombardo, za którego pośrednictwem Ojciec Sw. przesłał błogosławieństwo swemu miastu rodzinnemu Genui.

Bazylikę św. Piotra oraz wszystkie kościoły w Rzymie zapełnia tłum, wznoszący modły o wyzdrowienie Ojca Swiętego.

Dnia 21-go o godz. 17-ej kardynał Gaspari wyszedłszy do antyka oświadczył: „Przychodzę powiadomić ciało dyplomatyczne, iż niema już najmniejszej nadziei. Należy uważać, iż papież przestał niejako już żyć.

CONCLAWE.

WIEDEN. „Neue Freie Presse" ogłasza rozmowę z nuncjuszem papieskim w Wiedniu, Marchettim. Nuncjusz powiedział, że pogrzeb papieża odbędzie się według zwyczaju w 10-ym d. od dnia śmierci, a więc przypuszczalnie 30-go stycznia. Tegoż dnia zbierze się conclave, w celu dokonania wyboru nowego papieża. W conclave uczestniczyć będzie, jak obliczają, 62 kardynałów, w tej liczbie 22 kardynałów przebywających w Rzymie. Wszyscy kardynałowie zostali wezwani, aby jaknajwcześniej przybyli do Rzymu w celu wzięcia udziału w wyborze papieża. Co do osoby następcy papieża, jak również co do czasu trwania conclave, zdaniem nuncjusza Marchetti, nic stanowczego nie może powiedzieć. Prawdopodobnie jest tylko to, że tak że i tym razem wybrany będzie papież, narodowości włoskiej.

Wszystkie pogłoski, jakoby skarb państwa skupując jakiekolwiek waluty i kursy, przez to podbijał ich ceny są pozbawione wszelkie podstawy. Skarb posiada bowiem obecnie dostateczne zapasy dewiz i walut w Polskiej krajowej kasie pożyczkowej.

Na skutek sytuacji giełdowej min. skarbu zwołał zebranie przedstawicieli banków stołecznych.

Nasz korespondent warszawski telefonuje nam:

Na zebraniu stwierdzono, że zwyżka ta nie pochodzi ze spekulacji a jest wynikiem zakazu nabywania walut zagranicą, gdyż zakaz ten został wydany dla powstrzymania wywozu marki polskiej zagranicę. Obecnie gdy w Warszawie bawią kupcy rosyjscy i rumuńscy, którzy mają zapotrzebowanie na waluty obce, muszą je nabywać z tego niewielkiego zapasu walut, który znaajduje się we wolnym obrocie w kraju. To wywołało zwyżkę, o której mówiono na konferencji. Jako środek przeciwdziałania tej haussie narada jednomyślnie doszła do wniosku, że nieodzowne jest wypuszczenie na rynek znacznych zapasów walut, zgromadzonych przez P. K. K. P.

Wobec zgonu Papieża Benedykta XV.

WARSZAWA 24. Dnia 22 b. m., natychmiast po otrzymaniu przez Ministerjum spraw zagranicznych i nuncjaturę o godz. 3 pp. urzędowego potwierdzenia wiadomości o śmierci Benedykta XV, udali się osobiście złożyć kondolencję nuncjuszowi apostolskiemu, Mons. Lauri:

W imieniu P. Naczelnika Państwa—generalny adjutant, generał Jacyna; w imieniu rządu Rzeczypospolitej prezydent ministrów Ponikowski, w towarzystwie sekretarza p. Bielskiego, minister spraw zagranicznych.

Monsignor Lauri dziękował w serdecznych słowach prezydentowi za kondolencję i podkreślił wzruszające wrażenie, jakie w nuncjaturze wywarła wiadomość o odwołaniu zapowiedzianego rautu u prezydenta ministrów na wieść o niepokojącym stanie zdrowia Ojca św.

Pozatem złożyli kondolencję w nuncjaturze apostolskiej obecni w Warszawie księża biskupi, dyrektor protokułu, posłowie zagraniczni, szereg osobistości ze świata urzędowego, oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa.

Na gmachach rządowych wywieszono chorągwie opuszczone na znak żałoby do połowy masztu.

Sejm przetrwa ferje letnie.

WARSZAWA. Prezydent Ponikowski przyjął dziś członków prezydjum komisji Polskiego Związku Kresowego. Delegacja złożyła premjerowi memorjał, wyłuszczający potrzeby kresów wschodnich. W rozmowie z delegatami oświadczył prezydent Ponikowski, że o ile sesja sejmowa przeciągnie się poza ferje letnie, to będzie chciał, by jeszcze do obecnego Sejmu weszli posłowie z Kresów wschodnich. Jeżeli w najbliższym czasie przekona się, że Sejm trwać będzie, wystąpi z projektem uchwały rozpisującej wybory na kresach. W tym wypadku, według opinji p. prezydenta, wybory mogłyby odbyć się w kwietniu.

Zastój ogarnia i koleje.

WARSZAWA. Min. kolei żelaznych zawiadamia, że wobec zmniejszenia się w styczniu zapotrzebowań wagonów do przewozów ładunków aprowizacyjnych, koleje polskie mogą dostarczyć większą ilość wagonów krytych dla innych transportów. Pożądanem byłoby wyzyskać tę sytuację dla przewozu produktów przemysłowych, materjałów budowlanych itp., których wykonanie zamierzono w miesiącach następnych, a które mogą być przyspieszone. Ministerstwo kolei żelaznych zaznacza, że wobec niewystarczających ilości taborów, wogóle przy oczekiwanym na wiosnę wzroście przewozów aprowizacyjnych, koleje nie zawsze będą w stanie pokryć zapotrzebowania wagonów. Przewóz ładunków niższych kolejności może doznać ograniczenia.

Nowe żniwo „nowej choroby"

Niebezpieczna grypa, dla której lekarze nie znaleźli jeszcze żadnej nazwy i mianują ją poprostu „nową chorobą"—szerzy się w całej Europie. Z Niemczech dochodzą ciągle wieści o jej śmiertelnym pochodzie, pochłania ona i u nas dużo ofiar, szerzy się we Francji i w Anglji.

Przykra ta choroba ma w Paryżu i w całej wogóle Francji przebieg wcale łagodny, w Anglji jednak przybiera coraz groźniejsze rozmiary i dokonuje wprost strasznych spustoszeń.

Swieżo ogłoszony raport komisji medycznej w Londynie stwierdza, iż w pierwszym tygodniu stycznia br. ofiarą influenzy padło w Anglji 1400 osób; w samej stolicy uległo tej chorobie 700 osób, mimo energicznych zabiegów i troskliwej opieki najlepszych lekarzy londyńskich.

Ajent „ochrany" - szefem policji politycznej w Warszawie.

W powodzi różnych niemiłych „sensacji", których wyciągnięcie na światło dzienne jest jednak w pewnych wypadkach koniecznością, należy zanotować najświeższą, przyniesioną przez „Myśl niepodległą", o następującej treści:

Niedawno ukazała się w Berlinie broszura niejakiego I. A. Łochwickiego, jednego z działaczów wszechrosyjskiego związku włościan, pod pseudonimem Atamana Iskry (Ataman Iskra, „To czto było", Berlin, 1922, odbite w drukarni rosyjskiej). Otóż na str. 39 w tej broszurze znajduje się następujący obrazek z życia kolonji rosyjskiej w Warszawie, tyczący się również kierownika defenzywy warszawskiej, pana Snarskiego:

W hotelu „Pretorja" przy ulicy Zielnej istnieje komisja kulturalno-oświatowa pod kierownictwem D. W. Fiłosofowa, obecnie zwana Oddziałem propagandy. Przy tym oddziale powstał wydział informacyjny, czyli kontrszpiegowski, uzależniony bezpośrednio od D. F. Fiłosofowa. Kierowniczką wydziału informacyjnego jest pani Anrep. Wydziałem szpiegowskim kieruje pan Fiedorow, student jednego z wyższych zakłapów naukowych w Kijowie, krewny prokuratora kijowskiej izby sądowej Plemiannikowa. Agentem zaś łącznikowym między Fiedorowem i byłym współpracownikiem dozoru wewnętrznego dawnej ochrany petersburskiej, a obecnie naczelnikiem warszawskiej policji politycznej, panem Snarskim jest prawnik wojskowy rosyjski pułkownik Lisowski.

Dalej na str. 40 czytamy, że pan Snarski był niegdyś współpracownikiem rotmistrza Terechowa, a na str. 41 następuje takie zakończenie szczegółów o panu Snarskim:

„W maju 1917 roku, kiedy w Petersburgu i Moskwie ogłoszono spisy byłych prowokatorów, pan Snarski uciekł z Piotrogrodu i widziano go dopiero w Mińsku, za czasów

Nie będzie zniżki cen spirytusu

WARSZAWA. Biuro Pras. Min. Skarbu komunikuje: Od kilkunastu dni krążą bezpodstawne pogłoski, jakoby Min. Skarbu zamierzało zniżyć akcyzę od spirytusu, skutkiem czego daje się zauważyć stagnacja w handlu. Ministerstwo wyjaśnia, że narazie niema zamiaru zniżyć akcyzy od spirytusu. Gdyby w przyszłości Min. skarbu zamierzało uczynić krok podobny, to w każdym razie Min. zawiadomiłoby o tem w pismach codziennych conajmniej miesiąc naprzód.

Rząd sowiecki grozi

MOSKWA. Zródło zbliżone do tutejszego poselstwa polskiego, informuje, że podczas jednej z ostatnich konferencji, poseł sowiecki przy Rządzie Polskim Karachan, oświadczył polskiemu charge d'affaires Stefańskiemu, iż rząd Moskiewski zdecydowany jest powstrzymać wysyłanie eszelonów syberyjskich repatryantów, o ile nie zostaną polepszone warunki pobytu bolszewickich jeńców wojskowych w obozie Strzałkowskim.

Ożywienie w handlu łódzkim.

„Głos Polski" pisze:

W ostatnich kilku dniach na łódzkim rynku towarowym zapanowało znaczne ożywienie w związku z wielkimi zakupami eksportowymi do Rosji, Rumunji i dalej na Bałkany przez Wiedeń.

Obiegają pogłoski, że wczoraj bawiący w Łodzi delegat rządu sowietów p. Gorczakow zakupił w jednej z tutejszych wielkich firm towarów włóknistych na sumę miljarda marek polskich, płacąc gotówką.

Wieczorem odbyło się prywatne zebranie wielkich przemysłowców celem rozważenia propozycji następującej: sowiety pragną nabyć towary, chcą jednak zapłacić połowę natychmiast, drugą zaś krótkoterminowemi wekslami, wystawionemi w im. rządu sowietów przez wydział handlowy ambasady—Przemysłowcy domagają się gwarancji, względnie większe firmy chcą dać naa kredyt 20 proc. towarów.

Dwuch kupców nabyło towar dla Rumunji sumę 100 miljonów mk. Należność wpłacono gotówką.

W związku z znacznemi zakupami podnoszą się ceny towarów. Szczególnie drożeje przędza.

Ministerjum skarbu zastanawia się obecnie nad sposobem wpływu na rynek pieniężny, aby uchronić walutę od niepożądanych wstrząsów.

okupacjj niemieckiej w 1918 roku, jako właściciela sklepu z instrumentami muzycznemi".

Już od dłuższego czasu kursowały po Warszawie pogłoski o jakimś związku pana Snarskiego z rosyjską ochraną, a nawet tę sprawę poruszył jeden z dziennikow warszawskich. Tymczasem broszura Łochwickiego podaje informacje ścisłe; określa rodzaj zatrudnienia, jakie rzekomo pan Snarski miał pełnić w ochranie i podaje nazwiska osób, z któremi współpracował. Być może, że pan Łochwicki zełgał. Ale cała ta historja powinna być zbadana jaknajrychlej. Przeszłość kierownika policji politycznej w stolicy nie może ani chwili zostawać pod znakiem zapytania".

W końcu „Myśl niepodległa" wyraża nadzieję, że pan Snarski uczyni wszystko, co jest w jego mocy, aby przeprowadzić swoją rehabilitację i dać należną odprawę Moskalowi, który, jak chcemy wierzyć postawił mu zarzut najbardziej uwłaczającą czci Polaka.

KRONIKA.

— Z TOWARZYSTWA WIOSLARSKIEGO.

Prezes Kaliskiego Towarzystwa Wioślarskiego uprasza za naszem pośrednictwem nowowybranych członków Komitetu tegoż Towarzystwa: aby w dniu 26 b. m. przybyli o godz. 8-ej wieczorem do Klubu Zimowego, w celu przyjęcia udziału w posiedzeniu organizacyjnem tegoż Komitetu.

— Z TOWARZYSTTWA WIOSLAREK KALISKICH. Panie członkinie T. K. W. zechcą się być w dn. 28 b. m. zgłaszać do lp. Szeleściny, po bilety na zabawę taneczną, mającą się od sekretarki Towarzystwa, ul. Al. Józefiny Nr. 6, biuro „Stadnicki i S-ka". Bilety dla wioślarek są w cenie 500 marek.

— ELEKTROWNIA MIEJSKA dzięki energji prezydenta Koszutskiego, zostanie w najbliższym czasie uruchomioną. Od soboty część miasta położona po prawej stronie Prosny już korzysta z prądu dostarczanego z turbiny w foluszu. Wielki motor 300-konny, który zaopatrzy miasto w światło w dostatecznej ilości, nadejdzie w ciągu 2-ch tygodni, gdyż wysłany już został z Wiednia. Uruchomienie elektrowni nastąpi w ciągu 4—6 tygodni.

— Z CZASOW MOJEJ PREZYDENTURY.

Pod tym tytułem b. prezydent m. Kalisza, inż. J. Michalski, napisał broszurę, w której wyjaśnia ciężkie warunki, w jakich pracował przez dwa lata swej prezydentury w Kaliszu. Broszura ta skierowaną jest głównie przeciwko inspektorowi pracy, który, jak twierdzi autor, przeszkadzał mu w pracy nad odbudową Kalisza.

— BAL TOW. WIOSLAREK KALISKICH, a raczej, jak go dyskretnie panie wioślarki nazywają Zabawa taneczna. która odbędzie się w nadchodzącą sobotę w kasynie oficerskiem 29 p. Strzelców Kaniowskich, zapowiada się wybornie. Gospodynie i gospodarze starają się o to, by zabawa ta należała do najświetniejszych w sezonie bieżącym. O ile nam wiadomo udział gości w tej zabawie zapowiada się bardzo liczny.—Wejście na zabawę tylko za imiennemi zaproszeniami.

— „TEA ONE-STEP" (podwieczorek z tańcami). Na rzecz Tow. Przeciwgruźliczego w dniu 27 stycznia odbędzie się w restauracji „Europa" od 5—9 podwieczorek towarzyski, z tańcami, na który zaprasza.

Sekcja dochodowa Tow. Przeciwgruźliczego.

Ceny zwykłe. Wejście 300 mk.

209.

— KWESTA.

Na mocy pozwolenia Starostwa Kal. z dn. 24 I. r. b. za Nr. 1886/L, dnia 26 i 27 stycznia Stowarzyszenie panien le Gras na czele z ks. Kajnowskim urządza dzień ubogich, wielką kwestę na rzecz nędzy wyjątkowej m. Kalisza. Znając ofiarność naszego społeczeństwa liczą, że każdy przyjdzie z pomocą tym nieszczęśliwym, umierającym z głodu i zimna.

— PODWYZSZENIE OPŁAT W GIMNAZJUM MIEJSKIEM.

Opłata za naukę w kaliskiem gimnazjum miejskiem została na drugie półrocze, t. j. za czas od 1 lutego do 31 lipca r. b., znowu podwyższona i to w dość znacznym stopniu, a mianowicie: uczniowie zamiejscowi płacą 17000 mk., miejscowi—13000 mk., uczniowie klasy wstępnej—11000 mk. Uczniowie jednakże niezamożni. a robiący conajmniej dostateczne postępy w naukach, mogą uzyskać całkowite lub częściowe zwolnienie od opłaty. Odnośne podania winni rodzice lub opiekunowie wnieść do Dyrekcji gimnazjum najpóźniej do 1 lutego r. b.

— SPROSTOWANIE.

W podanym we wczorajszym numerze „Gaz. Kal. sprawozdaniu o wyborach w T-wie Wioślarskiem wkradły się omyłki, które niniejszem prostujemy i uzupełniamy, a mianowicie: do komisji sterniczej wybrani zostali druhowie: Mitygowski, Pryliński, Cichecki i Sulecliński Cz., na zastępcę członka Zarządu—druh P. Zelcer, na zastępców członków komisji kwalifikacyjnej druhowie: P. Piotrowski, A. Kubicki i A. Banaszkiewicz.

— KONCERT.

Znana publiczności kaliskiej z występu przedwojennego śpiewaczka estradowa Marja Freund z Paryża odbywając tournee koncertową w Austrji i Polsce, zawita do Kalisza i wystąpi z koncertem dn. 30 stycznia. W koncercie pani Freundowej wezmą udział pp. Darius Milhaud i Francis Poulenc, kompozytorzy najnowszej szkoły muzycznej francuskiej.

— KONCERT GRODZINSKIEJ I M. ARDATOWA. Dnia 24 stycznia b. r. odbędzie się w sali Tow. Muzycznego Parkowa 3, koncert artystów piotrogrodzkiej opery Ireny Grodzińskiej (sopran dramatyczny., która swoim pięknym głosem i artystyczną postawą zachwycała publiczność warszawską. Występuje jednocześnie słynny baryton dramatyczny p. M. Ardatow. posiadający przepiękny tenor i silny głos, stawiają go jako rywala wszechświatowej slawy artystów.

Koncert powyższy da zadowolenie kaliszanom, którzy niezawodnie pospieszą tłumnie na ten koncert. Zaznaczamy, że sala dobrze ogrzana. Pozostałe bilety są do nabycia w cukierni p. Mayera i przy wejściu na salę Tow. Muzycznego. Początek o godz. 8 wieczorem.

— WSPOMNIENIE POSMIERTNE.

S. p. dr. Stanisław Orgelbrand, syn Hipolita i Anny, a wnuk Maurycego, twórcy sławnej encyklopedji polskiej, rozstał się z tym światem w dn. 14 b. m., pozostawiając w sercach rodziny, przyjaciół i znajomych żal głęboki.

Urodzony w Warszawie w r. 1881, tamże początkowe pobierał nauki, zaś dalsze studja w Krakowie i Heidelbergu.—Zdolny niepowszednio, pełen zapału do wszystkiego co wielkie i święte, już wtedy odznaczał się między młodzieżą uniwersytecką.—Pod jego to egidą powstał związek koleżeński, mający na celu służenie ile mocy, zgnębionej Ojczyźnie, i doskonalenie własne;—ten sojusz bratni, przetrwał i w późniejsze lata, dając krajowi świetlane jednostki.—Chcąc uzupełnić fachową wiedzę, ś. p. dr. Stanisław Orgelbrand lat kilka pracował jako asystent przy klinikach zagranicznych, po czem na stałe osiadł w Kaliszu, objąwszy kierownictwo zakładu leczniczego w parku. Placówkę tą przez siebie jakoby stworzoną, ukochał szczerze, lecząc chorych na ciele i duszy, wspierając biednych i nieszczęśliwych, gojąc rany zadane przez życie, z prawdziwem zrozumieniem i kapłaństwem swego posłannictwa.

Wojna, powołała jako lekarza w głąb Rosji;—barwne te lata zawierają pełno wspomnień bohaterskich;—poświęceń dla bliźnich, których nigdy nie szczędził, i gorącej miłośc dla kraju;—z rąk jenerała Dowbor-Muśnickiego otrzymał order za zdobycie Mińska, gdzie jako ogólny pełnomocnik polaków w Rosji, występował i zyskał wysokie uznanie wśród współtowarzyszy.

Po powrocie z Rosji ś. p. dr. Stanisław, pracował dalej cicho i owocnie w zakładzie Kaliskim, a powołany do wojska polskiego w r. 1920, na ważne stanowisko lekarskie w Czerw. Krzyżu, z niezrównanym zapałem obowiązki swoje spełniał,—tam też zachorował, i po rocznych cierpieniach odeszła ta zacna i piękna dusza tam, gdzie już bóle i nędze ludzkie nie mają dostępu.

Oby ta umiłowana ziemia lekką Mu była!

212.

— DANINE MOZNA PŁACIC KILKA RAZY.

Tak jest, zwracają na to uwagę pisma warszawskie. Przeciętny obywatel może zapłacić kilkakrotnie daninę, zależnie od wielokrotonych stanowisk i zajęć zawodowych.

Np. adwokat może zapłacić daninę jako członek zawodu wolnego (jedna piąta rocznego dochodu z roku 1921), jako lokator (dwukrotną sumę zasadniczego komornego w 1921 roku), jako właściciel nieruchomości (stokrotny podatek państwowy wymierzony za 1920 rok), jako właściciel automobilu (o ile się posiadało samochód w okresie od 1-go październ ka do 31 grudnia 1921 roku), jako właściciel przedsiębiorstwa przemysłowego lub handlowego itp.

W podobnej sytuacji znajdzie się bardzo wielu płatników, zwłaszcza dzisiaj, przy stworzonej przez ciężki okrs wojenny wielokrotności zajęć, któremi łatali niewystarczające budżety.

W zabawnej, ale i przykrej sytuacji znaldą się ludzie, byli posiadacze automobilów. Od 1 paźdz. do 31 grudnia roku ub. automobil mógł być ju. w 10-rękach, zwłaszcza jeśli to był gruchot zdezelowany, sprzedawany z ręki do ręki dla kilkudziesięciu tysięcy marek zysku. Każdy z chwilowych posiadaczy, będzie musiał zapłacić daninę.

— PRZECIWKO UMYSŁOWEMU PRZECIAZANIU MŁODZIEZY.

Ministerjum wyznań i oświecenia rozesłało do dyrekcji szkół średnich okólnik w którym zwraca uwagę na potrzebę zapobieżenia przeciążaniu młodzieży szkolnej. W tym celu czas trwania lekcji ma być zredukowany do 45 minut. W niektórych szkołach państwowych wprowadzono nawet tytułem próby lekcje czterdziestominutowe. Ze szczególnym naciskiem podkreślono konieczność nieprzeciążania młodzieży pracą domową i unikania zbytecznych przepisywań.

— WALKA Z LICHWA.

Minister spraw wewnętrznych rozesłał do wojewodów okólnik, w którym zwraca im uwagę, że moc obowiązująca rozporządzenia Rady ministrów w sprawie przekazania władzom administracyjnym I-ej instancji pewnych uprawnień Urzędu walki z lichwą została przedłużona do dnia 1 lipca 1922 r.

— BRAK NAUCZYCIELSTWA.

Z różnych stron kraju dochodzą wieści, że wiele szkół powszechnych jest jeszcze nieczynnych z powodu braku nauczycielstwa. Wobec demobilizacji i masowego powrotu inteligencji z Rosji nie od rzeczy będzie podać dla pragnących poświęcić się zawodowi nauczycielskiemu, że informacji w sprawie wolnych posad można zasięgać u Inspektorów Szkolnych, jak również w Biurze Pośr. Pracy przy Ministerstwie W. R. I O. P. (Warszawa, Aleje Ujazdowskie 20) oraz w Państwowych Urzędach Pośr. Pracy.

— RADA MINISTROW na posiedzeniu w dn. 19-ym stycznia r. b. przyjęcia projekt ustawy o państwowej pomocy przy odbudowie budynków zniszczonych lub uszkodzonych wskutek wojny i przy budowie budynków dla osadników i projekt ustawy, upoważniające ministrów przemysłu i handlu oraz skarbu do ograniczenia przewozu towarów przez granicę.

Następnie rada ministrów przeprowadziła dyskusję nad sposobami zwalczania epidemji i postanowiła przedsięwziąć środki, zmierzające do ograniczenia napływu reemigrantów.

Dalej uchwalono rozporządzenie w przedmiocie sądownictwa doraźnego na obszarze b. zaboru rosyjskiego, rozporządzenie w przedmiocie zmian niektórych przepisów, normujących organizację sądownictwa i postępowania sądowe, cywilne, w województwach wschodnich oraz rozporządzenie w przedmiocie rozciągnięcia mocy obowiązujące ustawy o wydzierżawieniu niezagospodarowanych użytków rolnych na obszary Spisza i Orawy, przyłączonych do Polski. Wreszcie zatwierdzono statut Związku pracowników kolejowych z wykształceniem średnim i postanowiono włączyć do m. Pułtuska wieś Górki.

Nowe wykopaliska w Pompeji.

Niedawno pisma włoskie doniosły o wykopaliskach, odkrytych na Monte Mario pod Rzymem. Obecnie znowu prasa przynosi sensacyjne informacje o wykopaliskach w Pompei, dokonane przez prof. Spinazzola, któremu archeologja włoska już bardzo wiele zawdzięcza. Otóż prof. Spinazzola odkopał w Pompei część ulicy, zwanej Via dell Abbondanza, gdzie znalazł nawet domy z piętrami, dotychczas tam zupełnie nieznane. W domach tych natrafiono na mieszkania z oknami balkonami, loggiami, wreszcie z magazynami. To wszystko należy do najciekawszych odkryć prof. Spinazzoli.

Niektóre pokoje piętrowe zachowały piękną malaturę, jedne koloru żółtego, inne czarnego z czerwonemi smugami, a nawet odkryto lampę szklanną zachowaną dobrze, oraz Trichnim, to znaczy salę jadalną z nakrytym zupełnie stołem z flaszkami, talerzami, nożami i widelcami. Na ścianie tej jadalni widnieje napis: „Nie rzucal twojego chytrego oka na żonę sąsiada". O tych odkrycia prasa włoska bardzo się szeroko rozpisuje.

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Kalisza podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w dniu 25-go stycznia 1922 roku o godz. 10-ej rano w lasach miasta Kalisza w urzędzie leśnym w Pieczyskach, odbędzie się sprzdaż przez licytację pojedyńczemi sztukami, 154 sztuk sosny i 14 sztuk świerków z powałów, znajdujących się w obrębach: Łęczno 84 sztuki, Szmaj 15 sztuk i Pieczyska 68 sztuk.

Kalisz, dnia 20 stycznia 1922 roku.

200 MAGISTRAT.

Uwadze P. P. Lekarzy.

100% wyciąg jądrowy „SPERMIN ARS"

Stosuje się z powodzeniem przy następujących chorobach: neurastenji, niemocy płciowej, neuralgjach, histerji, ogólnym osłabieniu, uwiądzie starczym i małokrwistości (anemji), ostrych zakaźnych chorobach i dla rekonwalescentów, przy chorobach serca i naczyń, arterjosclerozie podagrze, chronicznym reumatyźmie, djabecie, szkorbucie, Lues'ie, tyfusie, influencji, alkoholiźmie, morfiniźmie, przy ostrych zatruciach. 78

Dział Organo-Terapji Chemiczno-farmaceutycznej fabryki **„ARS"** w Wilnie.

Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Przedstawicielstwo: Warszawa, Złota 14, m. № 10. Tel. 224-27.

Jarmark na konie.

Zawiadamia się Sz. mieszkańców, właścicieli koni handlarzy i okolicznych gospodarzy, że z powodu usunięcia pasa pogranicznego i wolny handel koni bydła z ks. Poznańskiem, tuż na byłym pograniczu w Choczu odbywają się w każdy pierwszy wtorek, po pierwszym każdego miesiąca zupełnie powiększone jarmarki.

218 Chocz, z. kaliska Zarząd.

WYŁĄCZNA FABRYCZNO-DETALICZNA

sprzedaż wyrobów

Kaliskiej Pluszowej i Aksamitnej Manufaktury

STALE DUŻY WYBÓR NA SKŁADZIE:

PLUSZE na ubranie zwykłe i sportowe,
PLUSZE na palta damskie,
PLUSZE na podszewki,
MOKIETY na obicia meblowe i powozowe,
AKSAMITY na kapelusze i t. p.
OKRYCIA pluszowe (kołdry) na łóżka, stoły, sofy i t. p.
GARNITURY pluszowe na kanapy oraz wszelkiego rodzaju materjały włókniste i płócienka bieliźniane. 3146

Biuro Techniczne i Dom Handlowy

„PROSNA"

— SP. Z OGR. ODPOW. —

w Kaliszu, ul. Ogrodowska № 4, dom własny.

Zginęła karta powołania wydana przez P.K.U. w Kaliszu na imię Rende Buciński rocz. 1896. 215

Zginęła karta zwolnienia wydana przez P.K.U. w Kaliszu na imię Józefa Janczewskiego rocz. 1901. 221

SKRZYPCE

dobre kupię. Pawłowski, Skład Apteczny pl. Kilińskiego. 220

Zginął paszport wydany w Kaliszu na imię Ewy Halter. 223

INTROLIGATOR

P. LEWIŃSKI

ul. Dobrzecka № 13.

Przyjmuje wszelkie roboty w zakres introligatorstwa wchodzące. —

Dla Bibliotek i Czytelni — ustępuje rabat. —

4 Woły

młode, robocze do sprzedania w dom. Korytków przez Turek. 217

Obuwie

damskie, męskie i dziecinne najtaniej można kupić. — Przyjmuje obstalunki — Kalisz, róg Łaziennej i Sukiennicznej I-sze piętro.

125 T. BIEGAŃSKI.

FUZJA

kaliber 12 do sprzedania. Parkowa № 1, u Spychalskiej. 314

Spółka

zjednoczonych czeladzi krawieckich

przy ulicy Szopena № 23

pozostaje nadal

Mamy zatem honor zawiadomić szanowną klijentelę miasta Kalisza i okolic, iż przyjmujemy wszelką robotę w zakres krawiectwa wchodzącą oraz kuśnierstwo.

Robota wykonana prędko i solidnie po cenach umiarkowanych.

Pozostaje z poważaniem

2825 SPÓŁKA.

Po zwolnieniu ze służby wojskowej **powróciłem na stałe do Pleszewa.**

Przyjmuję chorych od 9 do 11 przedpoł. i od 3 do 4 popoł.

Władysław LIKOWSKI

lekarz praktyczny, chirurg i akuszer

PLESZEW (Pozn.), ul. Wojciecha 6 I.

Standard, Kraków, Grodzka 25, dostarczy

Motory Ropne 25, 15 KM. Benzynowe 3 do 12 KM. Elektryczne 0,3 do 40 KM.

Cyrkularki, Piły, Pasy i wszelkie art. techn. 187

Wyższa szkoła kroju i szycia

— — nagrodzona złotem medalem w Paryżu — —

E. MIECHOWSKIEJ

Kalisz, Wrocławska 50.

System kroju angielsko - francuski trwa od 6 do 8 tygodni

Po ukończeniu uczennice otrzymują dyplomy.

DRUKARNIA „GAZETY KALISKIEJ"

Aleja Józefiny Nr. 3 (dom własny).

[illegible] wykonywa wszelkie roboty w zakres sztuki drukarskiej wchodzące po cenach przystępnych. Na składzie rejestra gospodarskie, druki dla sądów gminnych, dla pp. rejentów i wójtów. Wielki wybór papierów ozdobnych, listowych i żałobnych oraz różnych kartonów, biletów i kopert do tychże. Własna introligatornia. — Typografy. Maszyny pospieszne poruszane elektrycznością. Stereotypownia. —

Redaktor A. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny № 1